

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. CESARZEWICZA ALEXANDRA MIKOŁAJEWICZA NASTĘPCY TRONU.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem CESARSKO-KRÓLEWSKIEGO Orderu Śgo STANISŁAWA I kl.; Jenerała-Majora *Staden*, Dowódcę 1 Dywizji artylerji W. R.

Ukazem CESARSKIM, mianowani zostali Kawalerami Orderu Śtej ANNY II kl.; Pułkownicy: *Kryński*, z pułku Gwardji huzarów; *Smogorzewski*, z pułku Pawłowskiego Gwardji, i Podpułkownik *Wolski*, z pułku Finlandzkiego Gwardji.

Rozkazem CESARSKIM, Sztabs-Kapitan artyl: *Mordwinow*, przeznaczony został na Adjutanta, przy Jenerale-Lejtnancie *Suchozanecie*, Naczelniku artylerji armji czynnej.

Rozkazem CESARSKIM, Porucznik Marek *Thaczew*, ze straży Policyjnej nocnej Warszawskiej, otrzymał uwolnienie od służby dla słabości zdrowia, w stopniu Sztabs-Kapitana, z mundurem i pensją całkowitą.

Rozkazem CESARSKIM, Porucznik v. *Rozenberg*, Adjutant Jenerała Policmajstra armji czynnej, awansował na Sztabs-Kapitana.

JO. Jenerał-Feldmarszałek Xiążę WARSZAWSKI, Hrabia *Paskiewicz* Erywański, NAMIESTNIK Królestwa, przybył wczoraj z *Petersburga* do *Warszawy* po godz. 2ej z południa.

JW. Radaca Stanu Doktor *Rosset* i Rada Honorowy Stefan *Paniutin*, Kamerjunker Dworu J. C. K. MOŚCI, powrócili wczoraj z *Petersburga* do *Warszawy*.

W ciągu dalszych wyborów w Towarzystwie Kredytowem Ziemskim w dniu 27 b. m., obrani zostali: JW. Stanisław *Rychłowski*, Dziedzic dóbr *Czerwonka*, Prezesem następnego Zebrania Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego; a Wice-Prezesem następnego zebrania, JW. Leopold *Skarzyński*, Dziedzic dóbr *Lubiankowa*. — Na wyborach tegorocznych było obradujących około 300.

Wczoraj o godzinie 4ej z południa, w Kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, odbył się w obec zebranej Rodziny, oraz znakomych Osób, niemniej licznie zgromadzonych przyjaciół i znajomych, obrzęd zaślubin W. Bronisława *Lasockiego*, Dziedzica dóbr w Gub: *Płockiej*; z Panną Felcją *Wołowską*, córką JW. Adama i Barbary *Wołowskich*, Sędziego Pokoju, Kawalera Orderu, i właściciela znakomych włości, położonych w Gub: *Płockiej*. Po wyrzeczeniu stosownej do okoliczności przemowy, W. JX. Tomasz *Myśliński*, Kustosz Katedralny Kapituły *Płockiej*, i Assesor Duchowny przy K. R. S. W. i D., przystąpił do pobłogosławienia tej młodej i nadobnej parze, która w samej wiosnie życia swojego, stanęła u stóp Ołtarza na ślubnym kobiercu. Gdy zaś obrzęd uroczysty dopełniony już został, w ówczas Rodzice Państwa młodych, odprowadzili

Nowożeńców od Ołtarza, a następnie tak nowo-zaślubiona para, jak i obecna na obrzędzie rodzina, udali się do mieszkania Rodziców Panny Młodej, gdzie przy nader wspaniałej i wystawnej uczcie godowej, wzniesione zostały za pomyślność Nowożeńców kilkakrotne toasty, połączone z najszczerzem życzeniem obecnych.

Wczoraj o godz. 6tej wieczorem w Kościele Śgo KRZYŻA, odbył się jeden z wydarzających się rzadko obrzędów, to jest akt ślubu dwojga wychowañców Instytutu Głuchoniemych w *Warszawie*; Antoniego *Freytag* Rzeźbiarza, z Panną Teodorą *Skrońską*, Córką tu-tejszego Obywatela. Religijna przemowa, miana przez W. JX. *Szczygielskiego*, Rektora tej dobroczynnej Instytucji, jak niemniej i błogosławieństwo samego obrzędu, wyrażane zarazem w przystępnych tylko dla pojęcia Nowożeńców oznakach, prawdziwie uroczysty przedstawiały widok, dla licznie zgromadzonych w tej Świątyni, Osób.

JW. Warszawski Ober-Policmajster, ponowił ostrzeżenie, co do zakazu palenia po ulicach miasta, sygar i fajek.

Jutro o godzinie 10tej rano, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne, za pokój duszy ś. p. Franciszka *Kisielińskiego*; na które pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Teressa z Skwierczyńskich *Piętka*, Żona Urzędnika Mennicy Warszawskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósła się do wieczności, przeżywszy lat 67. Pozostały Mąż, Dzieci, Wnuki i Prawnuczka, zapraszają Krewnych i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski.

Szczepan *Swiderski*, Zecer sztuki typograficznej, przeżywszy lat 23, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostały Brat i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, dziś o godzinie 6tej wieczorem, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Utracił Męża, Ojca od Dzieci, tak moralnie, religijnie i szlachetnie żyjącego lat 72, jakim był ś. p. Bogusław *Rosiński*, jest to cierpieć tę stratę nieskończenie. Bogusław *Rosiński* był Berajterem w b. Wojsku Polskiem, w pułku Gwardji strzelców konnych; w dniu 22 b. m. opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, BOGU ducha oddał; oby doszedł do pokoju wiekuiestej chwały. Wieczny pokój jego duszy! — S. A. F. R.

Złożono w Redakcji *Kurjera* na reparację Kościoła XX. *Reformatów*, od J. E. P. zł. 6 gr. 20; od H. G. zł. 2; od Jasia gr. 13. — Złożono w tejże Redakcji od O. K. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego* przy

ulicy *Pawiej* Nro 2329, na podziękowanie BOGU za przywrócone zdrowie.

W ciągu upłynionego tygodnia, to jest od dnia włącznie 10/22 b. m. po dzień dzisiejszy, mieszkańcy 198u posesji m. *Warszawy*, złożyli na Szpitalu *Warszawskie* wszelkich wyznań, summe Rsr. 884 k. 94, tytułem ofiary Wielko tygodniowej, która łącznie z podobnemi ofiarami poprzednio z domów 417, w kwocie Rsr. 2,035 kop. 25¹/₂ uzbieranemi, wynosi w ogóle z 615 domów Rsr. 2,920 k. 19¹/₂. Przytem Delegacja ofiary takowe przyjmująca, widzi się w potrzebie przypomnienia: iż wyznaczony do przyjmowania wpływów tego rodzaju, termin, z dniem 1 Maja r. b. upływa; dla tego więc wzywa uprzejmie Właściciele domów, aby z uzbieranemi na cel powyższy kwotami pospieszili, i listy szczegółowe na zbieranie ofiar podoreczane, składać raczyli. Ofiary takowe przyjmują się w Magistracie m. *Warszawy*, od godziny 9tej z rana do 12tej w południe, wyjąwszy Niedziele i dni świąteczne.

Z jednej strony dzienniki *Belgickie*, z drugiej *Paryżkie*, nie przestają brzmieć pochwałami dla naszych współziomków. Pierwsze z nich mówią o Apolinarym *Kontskim* skrzypku, drugie o braciach *Wieniawskich*, *Henryku* także skrzypku i *Józefie* fortepjanisście. Między innemi gazeta *La France musicale*, posuwając się aż do rozbioru kranologicznego, młodego *Henryka*, dodaje zarazem te słowa: Posiada on prawdziwie artystowską głowę, wierzch i boki czaszki jego, są tak wydatne przy tej bladej i melancholicznej twarzy, iż oczy zdają się wychodzić ze swoich osad. W tej duszy z jaką śpiewa na skrzypcach, widać całą zarazem i potęgę uczucia. Dał tego dowody w fantazji *Ernsta* z *Otella*, kiedy ze strun martwych wydobywał głosy *Pasty*, *Malibran* i tyle innych głosów anielskich. Mógł mu zaprawdę jeden z najpierwszych skrzypków szkoły *belgickiej*, wskazać sposoby wydobywania tonów z tego instrumentu, ale któż go nauczył śpiewać na nim z taką duszą? Brat jego *Józef*, nie ma tego wyrazu na czole lub w spojrzeniu, ale posiada nadzwyczajne czucie, i rozsiewa tony w sposób godny uwielbienia. Przyjdzie chwila, w której nas oczaruje zupełnie, tak jak dziś nas zadziwia. W tym samym sposobie odzywa się także o nich gazeta *La Patrie*, dodając, że gdy już zrzucą z siebie tę powłokę młodzieńczą, stwierdzą wszystkim prawdę, że sam wielki *Mozart* pierw był dzieckiem cudownem, niżli został Mistrzem. Inna znowu, to jest *La gazette musicale*, chcąc oddać należną pochwałę grze P. *Massart*, odwołuje się, iż *Henryk* jego był uczniem, a dziennik *Le Ménestrel* jakby dla poparcia tych wszystkich i tak zaszczytnych dla młodych artystów pochwał, oświadcza, iż *Henryk* będąc jeszcze dzieckiem, posiada już doświadczenie i styl *maestra* dojrzałego wieku.

Wysły w tych dniach z druku *Ner* 17ty *Tygodnika Rol-Technol.*, zawiera między innemi: Główniejsze środki polepszenia stanu gospodarzy wiejskich. Smo-

ła na rany drzew owocowych. Przyczyna obgryzania wełny na owcach.

Niejednby nie uwierzył, a jednak w tych dniach, unoszono się jeszcze nad przechowanemi dotąd *babami ze Świąt Wielkanocnych*, od których już piąty tydzień upływa. Ważna się przeto nastęrcza teraz kwestja, czemuby przypisać tę trwałość, to jest: czy znajomości sztuki pieczywa, Szanownych naszych Gospo-si; czy też owej *konserwacji*, jaką nasza płeć po-wabna wiecznie się odznacza.

Do liczby urozmaiceń tak w samym mieście jako i obrębie jego, policzyć należy miejsce zwane *Nouą-wsią*, a położone ku końcowi ulicy *Marszałkowskiej*. Corocznie tam bowiem, miaowicie też w *Niedziele* lub święta, ciągną z sąsiednich i dalszych ulic *Warszawy* na zabawę i tańce. Inny to wprawdzie rodzaj rozrywki, ale też i klasa inna. Przy każdej z dwóch sal, w których zarazem mieszczą się ogrodzenia dla miejscowej *orkiestry*, urządzone są ogródki z *altanami*, *karuzelą* i *kregielnią*; agdy starsza generacja rozsiada się tamże i popija *piwko*, przetrącając kiedy niekiedy *obwarzankiem* lub *serem*, wtedy młode koła wiją się po salach, syjąc piątkami za wesołe *szoty* albo też *oberki*. Jeden z tych zakładów utrzymywany jest przez Panią *Held*, drugi zaś przez P. *Wiktora Minjo*.

(A. n.) W pewnem towarzystwie rozbievano kwestję rzuconą w *Kurjerku*, co do wyrazu *porte-monnaie*, i wszyscy zgodzili się, aby go zastąpić *monetnikiem* lub *kaletką*; jeden tylko zwolennik obczyzny zawołał: »Ej dajcie pokój! *Kurjerek* niby taki *purysta*, a sam używa cudzoziemskich wyrazów, np. w ostatnim artykule o modach, pisze, *najmodniejszy korsarz*, a cóż jest *Korsarz*? przecie po polsku, to jest *Rozbójnik morski*." Dobrze mówisz odrzekł mu jeden z obecnych, zwróć na to uwagę Redakcji, zapewne odtąd pisać będzie najmodniejszy *Rozbójnik morski*, mający obejmować kształtną kibić ptei pięknej, powinien być uzbrojony w 13 szubinów etc. etc. Będąc świadkiem tej rozmowy, udzielał ją w treści *Redakcji*, a to dla podania o tem do wiadomości ptei pięknej.— *K. H.*

Gazeta rolnicza rossyjska doniosła o ciekawem doświadczeniu, uczynionem w *Nerozynsku*, przez Kupca *Korjakina*, dla otrzymania kwiatu i owocu na drzewach *cytrynowych*, wyrostłych z nasienia, *bez szcepienia*. Doświadczenie to było powtórzone także przez Kupca *Bata-zowa* z najlepszym skutkiem. W jesieni wybrano pięknie rosnące drzewko cytryny dzikiej, wychodowane z pestki; skropiono korzenie sokiem z połowy przekrojonej cytryny, część mięsistą owocu zakopano około tychże korzeni, a skórkę nalano wodą, którą drzewko było polewane. Zaraz na przyszlą wiosnę; drzewko wydało kwiat, po którym zawiązał się owoc. ten wszakże nie dojrzał, może dla tego, że drzewo było za młode. Co do doświadczenia *Korjakina*, ten w pierwszym roku polewał korzenie sokiem z cy-

tryny przemarzłej; skutkiem tego drzewo puściło nowe latorośle. Na drugi rok, gdy użyto cytryny świeżej do polania korzeni i obłożono je mięsistością, na przyszłą wiosnę drzewko wydało przeszło sto kwiatów, z których wiele zawiązało się na owoc, i te doszły wielkości orzecha włoskiego, poczem zaczęły opadać; zostało siedm, a z tych niektóre dosięgły nadzwyczajnej wielkości, tak, iż musiano podierać gałęzie.

Skład nót muzycznych *G. Sennewalda*, odebrał następujące nowości: *Batlanchon'a*, 24 ćwiczeń na wiolonczelę, dz: 4, poszyt 3ci, zł. 3. *Gorji*, Les bords de la Néva, 3 Mazury oryginalne na fortepjan, dz: 49, zeszyt po zł. 3. *Hausera*, Air russe varié, na skrzypce i fortepjan, dz: 20, zł. 4. *Hellera*, Es ist bestimmt in Gottes Rath, śpiew nationalny przez *Mendelssohna Bartholda* ułożony na fortepjan w formie Sonata, dz: 69, zł. 7. *Hüntena*, Les fileuses, Rondo na śpiew z opery *Martha*, dz: 169, zł. 4; Tegoż, Fantazja z wyborowych motywów opery *Martha*, na fortepjan, dz: 170, zł. 5. *Lipińskiego*, czwarty koncert na skrzypce, dz: 32, z towarzyszeniem orkiestry, zł. 18; tenże sam z towarzyszeniem fortepjanu, zł. 7. *Meyera*, La danse Judéenne dz: 64, na fortepjan, zł. 2. *Raviny*, 12 ćwiczeń koncertowych, dz: 1, na fortepjan, poszyt 2gi, zł. 6.

Liczne w tych czasach przechadzki *Warszawian*, skierowane zostały także na punkt *Zjazdu nowego ku Wiśle*, czyli *viinduktu*, z kąd rozwija się widok już to zieleniejącej się *Saskiej kępy*, już też łąków i pól *zawistańskich* okolic.

Z postępem robót, coraz bardziej ożywają się prywatne w *Warszawie* ogrody. Wszędzie bowiem czynność panuje, a po drogach, czyszczą drzewa, obcinają z nich gałązki, z których jak wiadomo, tworzy się młodzież, stanowiąca szkółki.

Ruch w uporządkowaniu ulic, coraz się powiększa. W tych dniach przystąpiono już do przebrukowania *Wierzbowej* i *Marszałkowskiej* od strony ogrodu *Saskiego*, a roboty postępują spiesznie.

Mazur pod tyt: *Mojej żonie*, skomponowany przez *M. Rostkowskiego*, wyszedł z druku, i znajduje się w składzie nót *R. Fridlejna*.

Wiosna wysiła się na wszystkie sposoby, aby tylko jak najspieszniej rozwinąć nam swoje piękności. To też *kasztany* stroją się już w pękate i to w całym znaczeniu tego słowa pąki, *lipy* idą za ich śladem, a *bzy* już w minjaturze przedstawiają nam listki. W prawdzie jak *nie nowego*, tak też i *nie statego* nie ma pod słońcem, i dla tego nie dziw, że jeżeli czasem piękne dni wiosenne, przeplatane będą wichrem lub ulewą albo wręście gradem bijącym po szybach. Jako bowiem nie ma róży bez kolców, tak i prawdziwej rozkoszy bez cierni. Pomijając więc złą stronę tej pory, trzeba wyznać, iż z każdym krokiem, przedstawia nam ona coraz obfitsze bogactwa natury. Wszystko to jest piękne: i ta puszczejaca się jak mech trawka, i te drzewa olbrzy-

mie, obfite w lata, a skąpe dotąd jeszcze w liście, i ten cień *azurowy*, którego napróżno szukałbyś pod drzewem bez rozłwartego *parasola* w rękę, i te nakoniec odwieczne konary, rysujące się na tle zielonego łąnu w fantastycznych łamaniach; bo wszystko technie wiosną, tylko na nią innem okiem spoglądać potrzeba.

Celem zebrania zasobów modnych i zaopatrzenia niemi elegancje tutejsze, ciągły ruch panuje pomiędzy przewodnikami pięknych naszych zakładów. W liczbie tychże udał się do *Paryża* i *P. Nastalski*, utrzymujący pracownię krawiecką w pałacu *Krasinśkich* na Krak: Przedm.; a to dla zgłębienia dziedziny mód, dotyczącej strojów męzkich.

Skład nót *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, otrzymał następujące nowości muzyczne: *Alkan* Impromptu, na fortep.; zł. 4. *Field*, sześć sławnych Nokturnów, zł. 6. *Flügel*, Humoreski, zł. 4. Tegoż, Metamorfozy, Fantazja, zł. 4. Tegoż, Uwertura koncertowa z *C moll*, na orkiestrę, zł. 9. *Wehle*, Trzy mazurki, zł. 3. *Vilbac*, Nokturn, zł. 2. Tegoż, wielki Walc, zł. 2.

Wincenty Helmann, Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 587 przy ulicy Długiej.

(A. n.) Jeżeli jesteś bezstronnym Panie *Redaktorze*, to tak samo powinienes i nam dać głos w swem piśmie, jak to pozwalał Panu *K. W.*, który przybrawszy rolę *bociana* świat czyszczącego, atakuje nas nielitościwie za każdym razem, o ilekroć tylko nieomieszkaż pospieszyć z udzieleniem nam nowinki o *modach*. Tak z nami postąpił i ostatni raz co do *ząbków*, tak nakoniec i teraz co do *piór*, nasuwając mężom naszym rozmaite myśli, któreby im nawet do głowy nie przyszły. Chciej przeto łaskawie zwrócić jego uwagę, że kiedy w braku *marabutów* i *strusiów*, wyskubimy wszystkie *gęsi*, wtedy nam jeszcze pozostaną *bociany*, z przepyszonym zapasem *piór* w skrzydłach, a w takim razie, zmuszone będąc zabrać się do nich, najpierw od tego pragnącego świat czyścić *bociana*, zaczniemy.— X. jedna z przesładowanych, imieniem innych.

Znajdująca się dotąd Kancelarja Komisarza Policji Wykonawczej Cyркуła 12, na *Pradze*, w domu N° 155, przeniesioną została pod Nr 175 przy ul: *Targowej*.

Ktoby z litościwych Osób, chciał wziąć na opiekę, lub na zawsze na wychowanie sierotę *Dziewczynkę*, mającą rok jeden, raczy przysłać adres do Szwajcara w hotelu *Gerlacha* na Krak: Przedmieściu.

W d. 9/21 b. m. danym być miał w *Petersburgu*, na korzyść zakładów zostających pod opieką Towarzystwa odwiedzenia ubogich, koncert, na którym między innymi wykonano miało ustępy z opery *Cyganie*, do której muzykę napisał znany kompozytor Hr: *Michał Wielhórski*. Ustępy te są: antrakt, chór wieczorny *Cyganów*, scena, trio i chór żołnierzy, z towarzyszeniem wielkiej orkiestry, śpiewaków i muzyki wojskowej.

Dziś od godz. 3ej z południa, da się słyszeć, jak zwykle, orkiestra P. *Kurzątkowskiego*, na *Wiejskiej Kawie*; w *Ogrodzie Wiejskim* u P. *Dominiaka*, kompanja P. *Zegarkowskiego*; a w *Dolinie Szwajcarskiej*, jak i poprzedniej Niedzieli, liczna orkiestra z 50 osób złożona.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rsr. 2 k. 40¹/₂, pszenicy rs. 3 k. 56¹/₂, jęczmienia rs. 2 k. 25, owsa rs. 1 k. 99¹/₂, siana furę jedno-konną od rs. 4 k. 35, do rs. 6 k. 45, siana furę parokonną od rs. 8 kop. 10 do rs. 10 kop. 50, kartofli korzec rs. 1 kop. 59, okowity garniec kop. 86¹/₂, szumówki garniec kop. 51¹/₂.

Z Lublina. — W dniu 3 b. m. wieczorem, smętny i ponury głos zdwonów na wysokiej górze Świątyni PAŃSKIEJ wsi *Garbowa* Peie Lubelskim, oznajmił mieszkańcom zbliżanie się smutnego orszaku pogrzebowego. Niebawem też ujrzano pokryty całunem śmiertelnym karawan, postępujący od wsi *Woli Stawiejskiej*, gdzie w dniu 30 Marca r. b., zakończyła dni doczesnego życia, w wieku lat 55, ś. p. *Pelagja* z Umienieckich *Rędzinowa*. Żona Podpułkownika b. Wojska Polskiego. Z Rodziną i Przyjaciółmi, podążył się liczny orszak, oddających cześć i ostatnią postugę zwłokom zmarłej, tudzież właścian wsi *Stawina* i *Jastkowa*, oplakujących zgon swej Pani; w dniu zaś następnym, to jest 4 b. m., po odbytem Nabożeństwie, zwłoki odprowadzone zostały na wieczny spoczynek, na smętarz miejscowy. Zaprawdę zgasa w pośród nas *Pelagja*, przyniosła z sobą na świat ogromny zapas cnót towarzyskich, prawość i łagodność charakteru, prawdziwą miłość bliźniego, gruntowną pobożność i stałą przyjaźń. Strata więc tak drogiej osoby, przywiodłaby do rozpaczyny pozostałego Męża, Matkę, Siostrę, Braci, Krewnych i Przyjaciół, gdyby Wiara, ten skuteczny balsam dla duszy strapionej, nie kołata serc naszych, tem przekonaniem, że za grobem inne jest życie, do którego BÓG dobrotliwy za dobre uczynki na ziemi, powołał *Pelagję*. Hołd popiołom twoim oddały żyzy Męża, Rodziny, Przyjaciół i kmiotków, dla których w ciężkich i niebezpiecznych słabościach, z narażeniem siebie, tak ochoczą i skuteczną niosłaś pomoc. Spoczywaj w pokoju! — *J. M.*

W d. 30 b. m. dany będzie w m. *Suwałkach*, Teatr amatorski, na dochód tamecznego Szpitala pod wezwaniem ŚŚ. PIOTRA i PAWŁA. Według otrzymanego przez nas afiszu z pierwszej reprezentacji w tym celu d. 20 b. m., przedstawione były przez amatorów i amatorki Komedje jedno-aktowe: *Mąż i Artysta*, *J. Korzeniowskiego*; i *Jedna chwila*, *J. S. Jasińskiego*, Reżysera Teatrów *Warszawskich*. Zjazd był wielki, a z powodu szczupłości Teatru, ledwie połowa osób mogła otrzymać bilety. Wszystkie role odegrane były z nadzwyczajnym talentem: przy sposobności, wspomniemy o tem poszczególnie. Otrzymany dochód na zasilenie Szpitala, był znaczny.

Luczkiewicz Piotr, Lekarz wolno-praktykujący, niedawno z *Warszawy* przybyły, mieszka obecnie w *Radomiu* przy ulicy *Rwańskiej*, w domu *Makowieckiego*, na dole; przyjmuje biednych chorych od 8ej do 9ej rano.

W pierwszej połowie b. m., umarła we *Lwowie* w wieku lat 84, ś. p. *Zofja Mikołajowicz*, b. Właścicielka dóbr ziemskich.

Z PETERSBURGA. — N. PAN, mianował Kawalerem Orderu Śej ANNY Iej kl.; Jenerała-Majora *Samarina*. — N. PAN, zatwierdził racyły Herb dla miasta *Hazenpot* w Gubernji *Kurlandzkiej*. — N. CESARZOWA, objawić racyły *Xięźnie Annie Gruzyjskiej*, Zadowolenie Swoje, za dary, jakie ta Dama uczyniła dla Zakładu *Demidowskiego* pracujących, i mianowała ją, Członkiem honorowym tegoż Zakładu. *Xięźna Gruzyjska*, wdzięczna za tę łaskę MONARZĄ, przesłała na rzecz wspomnianego Zakładu, nowy dar 1000 rs., i oświadczyła gotowość wznawiania go corocznie. Z tego powodu, N. PANI, racyły ponownie oświadczyć *Xięźnie Gruzyjskiej* Zadowolenie Swoje. — Jenerał Major *Teodor Kniper*, rozstał się z tym światem w *Petersburgu*. — Na tegorocznej wystawie przemysłu w *Tyflis*, okazano *koszenilę*, z wychowu miejscowego. — Ogłoszony został konkurs, na wakującą Katedrę Encyklopedji i Praw Rossyjskich, w CESARSKIM Uniwersytecie *Charkowskim*.

Z Moskwy. — W d. 30 Marca (11 Kwietnia) umarła w tej stolicy, Królowa *Marya* Gruzyjska, Wdowa po *Jerzym XIII*, Królu *Gruzyjskim*, urodzona w *Tyflisie* d. 26 Października r. 1769.

ANGLJA. — Izba niższa zajmuje się projektem do prawa, o lepszem uorganizowaniu rządu w kolonjach *Australji*. — Młodzi *Xiężeta* wysp *Sandwich*: *Kamehameha* i *Liholiho*, mieli audyencję u *Xięcia Alberta*. — Rząd przedstawi projekt lepszej organizacji marynarki handlowej. — Poseł angielski w *Kopenhadze*, przybył do *Lonliny* za urlopem.

AUSTRIA. *Wiedeń* 22go *Kwietnia*. — Gabinet powołał po jednym mężu zaufania z miast: *Wenecji*, *Padry*, *Werony*, *Vicenzy*, *Rovigo*, *Treviso*, *Belluno*, *Udino*, by, jak mówi wzywająca odezwa Hr. *Kadeckiego*, porozumieć się z niemi co do ustaw, jaka ma być nadaną prowincji *Weneckiej*. — W *Wenecji* z powodu powrotu PAPIEŻA, odprawiono Nabożeństwo z TE DEUM w Kościele Śśo MARKA; celebrował sam Patryarcha. — I koło *Debreczyna* mówią o koronie Śgo STEFANA; jakiś młody szlachcic, dla zabawy mówił, że wie o jej ukryciu; następnie zaś przez obawę dalszego śledztwa, życie sobie odebrał. — Rocznicę urodzin Cesarza *Ferdynanda* w *Pradze*, obchodzone nroczyście Nabożeństwem, i wystąpieniem garnizonu; wieczorem wojsko odbyło procesję z pochodniami. — Doktor *Józef Kremer*, zajmujący tymczasowo katedrę filozofji w Uniwersytecie *Krakowskim*, mianowany został rzeczywistym Profesorem filozofji w tymże Uniwersytecie. — Według doniesienia

Magistratu *Piwniczny*, w d. Sym b. m. około 80 osób z gmin *Kobuczka*, *Wierchomla wielka*, *Wierchomla mała*, z przedmieścia *Piwniczny* i *Łomnicy*, udających się na targ do *Piwniczny* w Sandeckim, wpadło z promu do rzeki *Poprad*, skutkiem nagłego wezbrania wód a raczej przechylenia się promu. Z tych, mieszkańcy *Piwniczny*, uratowali około osób 36, reszta zaś nieszczęśliwych zatonała w nurtach mocno wezbranej rzeki.

FRANCJA. Paryż 21 Kwiet. — Kardynał *Dupont*, ma zostać Posłem w *Rzymie*. — Wystawa sztuk w *Palais National* nastąpi 15 Listop.: — PAPIEŻ za przyjazdem do *Rzymu*, rozkazał rozdać 25,000 scudi między ubogich. — W trajedji *Ponsarda Lukrecja*, Pani *Dorval* z wielkiem powodzeniem zastępuje Pannę *Rachel*. — Baron *Menneval*, b. Sekretarz *Napoleona* i Cesarzowej *Marij Ludwik*, umarł w siedmdziesiątym trzecim roku życia. — Izba większością 365 przeciw 301 głosom, postanowiła, że prawo nowe o deportacji nie obowiązuje wstecz; gabinet żądał przeciwnego *votum*. W skutek tego Minister *Baroche* oświadczył, że się poda do dymisji. Trzej inni Ministrowie też samo mieli oświadczyć. Spodziewają się gabinetu *Dufaure*. — Dziennik *Napoléon*, popiera dziś kandydaturę Pana *Leclerc*. Więść, że Jenerał *Cavaignac* także go popiera, została odwołaną. — Przy zakazaniu zebrania reprezentantów u Pana *Larochejacquetin*, policyjna władza oświadczyła że to robi dla bezpieczeństwa publicznego. — Dowódzca 3go bataljonu 11go pułku piechoty, prowadził swój oddział bocznemi drogami do *Angers*, przez most wiszący, na którym zdarzyła się wiadoma katastrofa; na innej drodze miał most kamienny. — W Kościele Śej *MAGDALENY* w *Paryżu*, odbył się obrzęd zaślubin Jenerała dywizji *Charon* Gubernatora *Algierji*, z Panią *de Latour Randon*, córką Jenerała-Lejtnanta *Schneider* b. Ministra wojny.

Paryż 22 Kwiet. — Minister *Hautpoul* przedstawił projekt do prawa żądający kredytu 150,000 fr. dla rodzin ofiar katastrofy w *Angers*. — Zakaz Prefekta policji sprzedawania dzienników opozycyjnych, wywoła interpelacje. — Wczoraj sierzanci miejscy zasłonili *P. Girardin* koło kawiarni *Tortonięgo*, od zniewag, gdy się pytał o jeden z zabronionych przez Prefekta dzienników. — Spodziewają się powrotu Kardynała *Dupont* z *Rzymu*. — We wszystkich Kościołach *Paryża* odspiewano *TE DEUM* za powrót PAPIEŻA. — Policja zwiadała sklepy pnszkarzy, by się zapewnić czy przepisy co do broni dobrze zachowują. — Spodziewają się tu przybycia *P. de Balzac*, niewiadomo tylko, czy z żoną czy bez żony, (donosiliśmy o jego małżeństwie z Panią *Hanšką*). — W *Angers* wniosą pomnik ofiarom z 16go b. m.; jeszcze tylko 15 trupów w rzece nieodzszukano; rannych dotąd liczą 57, i tych stan nie budzi obawy.

HISZPANJA. — Pożyczka 30 milionów realów na potrzeby i powiększenie marynarki, znacznie zostanie powiększoną.

PRUSY. — Biskupi w *Kolonji* konferujący, postanowili, że duchowni w służbie rządowej zostający, mają składać przysięgę na ustawę. — Tygodnik wojskowy *Prus*, podaje szczegółowe postanowienie konwencji militarnych zawartych przez *Prusy* z wielu mocarstwami mniejszemi *Niemiec*. Brygada *brunświcka* licząca 736 jazdy, 4198 piechoty, 12 dział, 392 artylerji, 52 pionierów, przyłączoną będzie do dywizji pruskiej stojącej w *Magdeburgu*. — W dniu 19 b. m. odbyły się zaślubiny *Xcía Genui* z Xieźniczką *Elżbietą Saską*.

TURCJA. — *Reszyd* Basza, przeciw któremu *Kizlar-Agassi* (jeden z urzędników pałacowych) uknuł intrygę, a któremu Sułtan wręczył wszystkie papiery u *Kizlar-Agassi* znalezione, nie tylko tych papierów nie chciał czytać, ale jeszcze dla wroga swego wyrobił posadę Stróża przy grobie *Proroka*. Ten postępek *W. Wezyra* zjednał mu wielce Sułtana, który teraz z *Reszyd* Baszą ciągle pracuje.

WŁOCHY. — W czasie wjazdu, siedzieli wraz z PAPIEŻEM w karecie galowej: *Monsigniori Medici d'Ottajano* i *Borromeo*. Zcíała dyplomatycznego towarzyszyli *OJCU Śmu* w przejeździe do Śgo *PIOTRA*, Posłowie: *P. Buteniew* rossyjski, *Martinez de la Rosa* hiszpański, *Hr: Beaufort* holenderski, *Hr: Ludolf* neapolitański, *Hr: Spaur* bawarski, *Baron da Venda da Crup* portugalski, *Moutinho de Lima Alvares e Silva* brazylijski, *Irrarasaval* chilijski, *Hr: Esterhazy* austriacki, oraz Sekretarze legacji francuzkiej *La Tour d'Auvergne* i *Belcastel*, *Brouckere* belgijski, *Kestner* hanowerski, *Bergagli* toskański, *Marcheze Lorenzana* Rzplitej *Egudor*, *Hr: Simonetti* modeński, *Montoya* meksykański, *de Reumont* pruski, *Marchese Spinola* sardyński, *v. Kolb* wirtenberski, *Cass* Stanów Zjedn: *Ameryki* północnej. — Gabinet *sardyński* myśli o zaprowadzeniu podatku dochodowego; Minister skarbu przedstawiał projekta przywrócenia równowagi w budżecie.

ROZMAITOŚCI. — Z powodu ogłoszonego przez rząd konkursu, na pomnik mający się wzniesić w *Bruzell* na placu *Panoramy*, na cześć kongresu narodowego, wyznaczone w tym celu premjum, składające się z 3000 franków, podzielone zostało pomiędzy dwóch konkurentów, którzy przedstawili swe projekta, a mianowicie: *P. Dens* z *Antwerpji* i *Józefa Poelaert* młodego architekta i budowniczego tamtejszego miasta. Pomnik ten składa się z kolumny w porządku *doryckim*, spoczywającej na podstawie w stylu poważnym. Na rogach podstawy, ustawione są cztery statuy, a na froncie napis. Po bokach wyryte są złotemi literami imiona członków zgromadzenia. Po nad innemi dziewięcioma statuami, unosi się jedna, wyobrażająca *Genjusza Belgji*, a z samego środka płaszczyzny, dominuje inna, jako symbol konstytucji. — Sławny żeglarz napowietrzny *P. Green*, ulepszył znów balony, przeznaczone dla wyprawy na wyszukanie *Kapitana Franklina*. Obwieszczenia, które balony te mają roznosić i rozrzucać na wielkich

przestrzeniach, jak to doniosły czynione próby, będą drukowane nie na papierze, ale na materji jedwabnej różnych kolorów, co uczyni je trwalszemi. Oprócz tego, *Ėskimosi* i inne dzikie ludy, znalazłszy takie kolorowe sztuki, nie omieszkają użyć je na ozdabianie swych odzieży, a tym sposobem łatwiej zdołają ogłoszenia te dojść do wiadomości kogokolwiek z wyprawy. — Stosownie do dzisiejszego składu telegrafów *elektromagnetycznych*, musi nadzwyczaj wprawny urzędnik przystąpić do aparatu, pojedyncze telegrafem podawane litery spisywać, a w końcu depeszę na czysto przepisać, nim ją odda posłańcowi do dalszego przestania. Telegraf zaś *elektromagnetyczny, drukujący*, nie wymaga obecności urzędnika w pokoju telegraficznym, lecz bez niego wytłacza natychmiast z taką samą szybkością odebraną wiadomość, a całym zatrudnieniem jest wyjąć depeszę, i oddać posłańcowi. Tym sposobem nie potrzeba ani pisać ani przepisywać, ani co najwięcej, wprawy nabierać. Nadto, telegraf taki, czyni wszelkie błędy niepodobnemi, które wsunąć się mogą jako skutek niezręczności lub nieuwagi urzędnika. Podobnych urządzeń jest już wiele, lecz jedne opierają się na tem, iż w obydwóch miejscach (z kąd wiadomość wychodzi i przychodzi), są dwa zegary, które równo iść muszą; ale takie zegary są zbyt drogie, i li tylko zastosowaniem *elektromagnetycznem* mogą być w jeden i ten sam ruch wprawiane. Inne zaś urządzenia, są albo bardzo złożone, a z tąd podległe częstemu psuciu, co pociąga za sobą częste naprawy, a zatem i przerwy. W *Sorau*, Xiegarz *Raedsz*, wynalazł taki telegraf, i otrzymał przywilej na lat 5. — Pewnie głuchy na jedno ucho, zapytany, czy słuchał dosyć nudnej poezji, czytanej mu przez natrętnego autora? »Słuchałem,» odrzekł, »ale tylko *jednem uchem.*» »To zapewne tem, na które jesteś głuchy,» dodał jeden z obecnych. — Wszystkie suberetki, czyli Panny garderobiany, mówiąc o przysłym mężu swoich młodych Pań, zwykłe się wyrażać: »Nasz narzeczony.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Betancourt Jen.-Maj: Orszaku J. C. K. M. z Petersb.; Bieliński Jul. Ciechowski Lud: Ob: z Ciechomic nr 584; Celiński Konst: Ob: z Paprotni nr 601; Chmielewski Max: Ob: z Bielic nr 477; Vitinghof Żona dym: Jen.-Maj: z Gub: Rijowskiej; X. Gierwatowski Józ: Rano: z Pultuska nr 84; Rlecki Waler. Dok: z Radomia nr 2673; Koźuchowski Józ: Oby: z Ostrowa nr 1348; Lasocki Bron: Ob: z Słupska nr 570; Malowera Fryd: Arty: Operty z Petersb: nr 613; Olszewski Radea Rządu Gub: z Radomia nr 603; Prądzyński Sebas: Oby: z Białogóry nr 584; Sobolew Jen.-Lejt: z Poraja; Siedliski Adolf Oby: z Roszkowej woli nr 601; Skarżyńska Józefa Oby: z Orlów nr 634; Szwejkowski Pul: k: z Petersb.; Weżyk Leo: Oby: z Złoty nr 2555.

Wyjechali: Boudant Juljan fabr: papieru do Francji; Czernyszew Pul: k: Fligel-Adjut: do Grodna; Doliwa Szezezan Oby: do Rumelska; Lubowski Jene-Maj: do Łowicza; Nicolas Krysz: Złotnik do Prus; Raszewski Ant: Arty: Dram: do Krakowa.

DONIESIENIA.

W domu pod Nrem 926 lit: B, przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej, są do najęcia 4ry **POKOJE**, kuchnia angielska, stajnia, wo-

zownia, piwnica, góra i drwalnia; oraz trzy **POKOJE** z kuchnią, stajnią i wozownią, lub bez tychże. Wiadomość u właścicielki.

Podpisana Wdowa po Janie *Pielichowie*, Majstrze **KUŚNIERSKIM**, od lat 30tu w *Warszawie* osiadłym, ma zaszczyt uprzedzić JJWW. i WW. Państwa, którzy ś. p. meża jej, tyloletniem zaufaniem zaszczycać raczyli, iż jak dawniej tak i nadal, podejmuje się wykonywania robót Kuśnierskich, zارعzącąc za ich dokładne wykończenie; oraz przyjmuje do starannego zachowania na czas lata, wszelkie **FUTRA** tak mezkie jak i damskie. — *Marjaanna Pielichowa*, w domu Skwar-cowa N° 413a, przy placu Saskim.



Rtoby z właściceli domów w *Warszawie* przy ulicy pryncypalnej położonych, chciał pożyczyc od 30,000 do 50,000 zł., i w procencie mógł dać Lokal odpowiedni ze Stajnią i Wozownią, może się zgłosić bez pośrednictwa faktorów po bliższą informację, do Rządęcy domu W. Minter przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1337.

Komisarz Administ: Cyrk: 7 i 8 M. *Warszawy*. Na mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: tutejszej, d. 14/26 Kwiet: r. b. Nr 3739, pozostałość po Marji Witt, składająca się z Garderoby, Bielizny, Pościeli, i różnych Sprzętów gospodarskich, w d. 18/30 t. m. o godz: 10 z rana, w domu pod Nr 1027/8 przy ulicy Grzybowskiej, przez licytację publiczną sprzedana zostanie.

Asesor Kolegialny, *Duczyński*.

Siedm **POKOI**, z Salonem balkonowym, na 1m piętrze od frontu, z Kuchnią angielską, Spiżarnią, Stajnią, Wozownią, i innymi gospodarskimi wygodami, do najęcia od S. Jana r. b., w domu przy ulicy Chłodnej, pod Zegarem. Tamże są do sprzedania SZORY angielskie używane, w dobrym stanie, i **DZWONY** z wieżą, do zegara wieżowego.

Są do nabycia z wolnej ręki: SZAFY Sklepowe, wystawne i inne: BUFET, ZNARI, i LAMPA o 3ech świecznikach, jako i dwa KINRIETY, PARAWAN oklejony o 8 skrzydłach, i 3 DYWANY używane. Wiadomość w Składzie fabrycznym H. Letronne przy ulicy Miodowej pod filarami Nr 497.



FORTEPIAN mahoniowy o 6½ oktawach, mało używany, jest do najęcia od dnia 1 Maja r. b. na 1 lub dwa miesiące. Bliższa wiadomość u Rządęcy placu Hr. Uruskich na Krako-Przedm.:

Podpisany, przybyły z Paryża ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w domu przy rogu ulic Bielańskiej i Daniłowiczowskiej, naprzeciw Hotelu Lipskiego, otworzył **FABRYKE PARASOLI, PARASOLEK** i **LASEK** w najświeższym guście; a polecając ją wględom Publiczności, oznajmia zarazem, że wszelkie reparacje, w najkrótszym czasie i z wszelką dokładnością, wykonywać zobowiązuje się. — *Alexander Hofert junior*.

Jest do zbycia dobra **DACHÓWRA** holenderka stara, kilkadziesiąt tysięcy sztuk. Wiadomość powziąć można w Kantorze Korrespondencji Prośb i Stręczeń przy ulicy Bednarskiej Nr 2680, w Hotelu Podlaskim. — Tamże zgłosić się może rodowita Francuzka w wieku średnim, która by w mieszkaniu i utrzymywaniu na stole, przy familji, na świeżym powietrzu pod miastem, chciała mieć dozór nad Dziewczynką 6cio-letnią.



Jest do sprzedania w M. Gub: Plocku, pod korzystnymi warunkami, **DOM** masyw murowany, parterowy, z ofycynami i ogrodem, położony przy ul: Kolegialnej pod Nr 287, w bliskości Rządu Guber., w którym od wielu lat istnieje handel. Wiadomość powziąć można w *Warsz*: pod Nr 798 a, z rana do godz: 9, gdzie Stróż Jan wskaże; w Plocku zaś u właścicielki, lub też w handlu P. Lesser.

FOLWARK Rychterówka zwany, jest do sprzedania z wolnej ręki, będący własnością Xiedza P. Cymbulskiego, Proboszcza Połanieckiego, w Gub: Radomskiej, w Pow: Sandomier., Okręgu Staszowskiem, pod miastem Połańcem leżący, składający się z Domu porządnego mieszkalnego, Stajen na podłodze, Wozowni, Stodoły, Szpichlerza, wszystko z drzewa rżniętego, zabudowanie ogółem nowe w 1830 r. wystawione, wTowa: Ubez: na 3000 ubezpieczone, w podwórzu Studnia, a przed pokojami Sadzawka rybną, gruntu wszystkiego oranego morgów 18 w pszennej glebie, Siana fur 5 i tyleż potrawu. Folwark ten w pięknej pozycji położony i w państwach. Mający chęć nabyć, niech się zgłosi do M. Połańca do właściciela: zaś w Warszawie po bliższą wiadomość do właściciela domu Nr 375 przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakow.:Przedm.:

FORTEPIAN o 6ciu oktavach, w jak najlepszym stanie, jest do sprzedania pod Nr 1790, przy ulicy Sto-Jerskiej, w pierwszej bramie, na 2m piętrze, w domu Stary Teatr zwanym.

ZIEMIĘ OGRODOWĄ, dobrze gujoną, można bezpłatnie zabierać z domu W. Stanisława Lesser Nr 490 przy ulicy Miodowej. — Tamże jest do oddania **ROBOTA GRABARSKA**, i do zbicia duże **BECZKI** od wapna. Wiadomość na miejscu u Rządu domu.

Sześć **POKOI**, dwie Alkomy, Ruchnia angielska, Piwnica, Góra i Drwalnia, są do wynajęcia od Sgo Jana r. b., przy ulicy Długiej pod Nr 546, obok placu Krasińskich.

Na ządanie Pełnomocnika sądownego nieobecnych SsRów niegdy Marcina Rosetti, i z mocy upoważnienia Presidii Trybunału Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisany Rejentem, dnia 18/30 Kwietnia r. b. o godz: 4 po południu, w domu pod Nr 1859 przy ulicy Zakroczymskiej, rozmaite Ruchości do spadku po tymże Rosetti należące, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Zegarki kieszonkowe, Zegar stołowy, Sprzęty domowe, i inne rzeczy, za pieniądze w monecie zaraz płacić się mające. — *Mastowski, R. K. Z. G. W.*

BIELARNIA w Szyszce, uwiadamia, iż dla dogodności Osób interesowanych, istniejący dotychczas przy ulicy Nowiarskiej Kantor dla przyjmowania PŁOCIEN i innych Tkanin do bielenia, obecnie przeniosła do domu W. Lutostańskiego za Żelazną Bramę Nr 954, gdzie Apteka. Osoby zaś, które z zeszłorocznego Blichu jeszcze nie odebrały, najpóźniej za 6 tygodni wyroby swoje w wyż wskazanem miejscu, odebrać już mogą. — Administrator Bielarni, Colin.

Rtoby sobie życzył zabrać się wygodnym powozem do miasta **KIJOWA**, extrapocząta, wraz z drugą osobą, najdalej do dnia 18/30 b. m., niech się raczy zgłosić pod Nr 830 przy ulicy Ogrodowej, po bliższą informację.

Potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity, do Fabryki Ram złożonych; chcący znaleźć miejsce takowe, zgłosić się może do tejże Fabryki w domu Petyskusa przy ul: Wierzbowej Nr 473 b.

Wczoraj o godz: 2 1/2 po południu, przechodząc ulicą Ordyńska i trotoarem przez Nowy-Swiat, do Kościoła S. Krzyża, zgubiony został **ZEGAREK** złoty damski, z łańcuszkiem i kluczkiem złotym. Rtoby takowy znalazł, raczy go oddać pod Nr 2874 przy ulicy Ordyńskiej, do mieszkanka JW. Jenerała Czulkowa, za sowitą nagrodą.

Dnia 26 b. m. na targu za Żelazną bramą, Służąca znalazła **BUCIK** prunelowy, z jednej nogi, prawie jeszcze nowy; może go otrzymać w Drukarni Kurjera, za okazaniem podobnego z drugiej nogi.

DOWÓD Banku Polskiego, na zastawione kosztowności za Nrem 33,031, na imie Starozak: Nosek Pas, wydany, przypadkowo w drodze zagubiony został. Uprasza się znaleźć o oddanie takowego do Kantoru Banku Polskiego.

BANK POLSKI.

Zawiadania, że w d. 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Banku Polskim w Wydziale Przemysłu, licytacja przez opieczętowane deklaracje na podjęcie się entreprizy reparacji Dachów nad składami w posesji Nr 1066 w Warszawie eksystującemi, stosownie do sporządzonego w tym celu anszłagu na rsr. 244 k. 34. Do licytacji tej przypuszczeni tylko będą Majstrowie wykwalifikowani i z dobrego wykonania robót znani, z których każdy w powyższym dniu aż do godz: 12 w południe złożyć może na ręce Dyrektora Wydziału Przemysłu, deklarację na papierze bez stępla i podług wzoru napisaną, a w tej wyraźnie literami bez skrobania, poprawek lub przekreśleń wyznien ilość procentów, które od anszłagu na korzyść Banku Polskiego odstąpić zamierza; przy deklaracji złoży ubiegający się Kwit Kasy Banku Pols: na złożone wadium rsr. 30; tudzież na koszt licytacji rsr. 1 k. 50. Inne warunki i kosztorysy są do przejrzynia w Wydziale Przemysłu B. P. codziennie od 10 z rana do godziny 3 z południa, prócz świąt. Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski. Naczelnik Rancellarji, Łubkowski.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść JJWW. i WW. Panom, iż nowo otworzony mój **MAGA ZYNY** **UBIORÓW** gotowych przy ul: Senators: Nro 496, zaopatrzone został w rozmaite **UBIORY**, a mianowicie: Paletoty letnie z podszewką kamlotową, od zł. 70 do 80, z jedwabną od 80 do 90; Marynarki od zł. 70 do 80; Bożurki od zł. 65 do 70; Rajtroki od zł. 90 do 100; Tużurki z podszewką kamlotową od zł. 90 do 100, z jedwabną od 100 do 120; Pantalony z kortu francuz: zł. 65, z krajowego od 33 gr. 10 do 45; Kamizelki pikowe od zł. 16 do 24; Kaszmirowe od zł. 25 do 30, sprzedaje. — *Paweł Jarczyński.*

Przy ulicy Marszałkowskiej i Zgoda, pod Nrem 1396, są różne **MEBLE** nowe, do sprzedania, jako to: Garnitury palisandrowe, mahoniowe, i jesionowe, odznaczające się elegancją i za cenę pomierną.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 4/16 i 9/21 Maja r. b., odbywać się będzie licytacja, na dostawę 500 pudów wagi rossyjskiej **SMAROWIDŁA**. Każdy zatem życzący podjąć się takowej dostawy, winien się zgłosić w dniach wyznaczonych, do domu pod Nr 611 przy ul: Bielańskiej, z kaucją Rsr. 690, i z świadectwem z r. b. na prawo wystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne, w Rancellarji Arsenалу Warszawskiego, od godziny 9 z rana do 2ej po południu. — Zarządzający Arsenalem, Artylerji Pulkownik, *Garbunow 1. Tłumacz Arsenалу, Zimmermann.*

MIESZKANIE z Balkonem, na całym 1m piętrze, z dogodnym rozkładem, suche i ciepłe, którego okna od strony południowej wychodzą na ogrody, składające się z 5u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, i Stancji dla Służby, ze Stajnią, Wozownią, Górą i Piwnicą, jest do wynajęcia od Sgo Jana, przy ulicy Leszno pod Nr 702.

W Powiecie Białskim, Gub: Lubelskiej, o werst 9 od Miedzyrzecia handlowego miasta, a o 5 werst od traktu bitego szose, są dwa **FOLWARKI** do wydzierżawienia, w pszennej ziemi, pastwiskach dosadnych, siana zbioru przeszło fur 900, wysiewu 350 korcy ozimego, włościac 6cio-dniowych 26. Bliższa wiadomość powzięta można od W. Piątkowskiego Mecenasa, lub Bielańskiego Patrona Trybunału w M. Siedleach.

W każdym czasie, z wolej ręki, jest do sprzedania **WIEŚ**, w Gub: Augustows:, od miasta powiatowego Łomży, i od spławnej rzeki o milę 4 położona; w dzisiejszym stanie mogąca być podług woli Dziedzica uregulowana; przy kontrakcie kupna i sprzedaży

przez Nabywcę zaliczoną będzie kwota Złp. 30,000 w gotowiznie; reszta umówionego szacunku pozostać może na gruncie. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera Warszaw., lub w m. Łomży, u W. Mateusza *Smiarowskiego*, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Augustowskiej.



Jest do sprzedania **FORTEPIAN** mahoniowy, o blisko 7u oktavach, w bardzo dobrym stanie, za zł. 900. Widzieć go można w domu Nr 1565 e, przy ulicy Chmielej, na 1m piętrze.

ROBOTY DAMSKIE, jako to: Sukien, Salop, Płaszczków, Mantyl, i t. p., utrzymywane przez lat kilka obok Śgo Krzyża, w pałacu JW. Hr. Krasiańskiego, idąc od Krakowskiego-Przedmieścia po-za kratami w pawilonie na 1m piętrze po prawej stronie, nad fabryką stolarską; również i nadal w tymże samym lokalu przyjmują się też same roboty Sukien damskich i inne Ich ubiory, podług dyspozycji Dam i Żurnali paryskich, za nader przystępną cenę. Tamże Panny do szycia są potrzebne.— *T. L.*

Dobra **CISNA** i **RABBE** w Galicji, w Obwodzie Saueckim położone, posiadające Fabrykę żelaza, lasu 9000 morgów, i Kopalnie rudy obitej, są z wolnej ręki do nabycia. Bliższych wiadomości zasięgnąć można na miejscu, lub u W. Tustanowskiego Adwokata we Lwowie, a w Warszawie pod Nr 1303 przy ulicy Nowy-Świat, na 1m piętrze.

Wdowa w średnim wieku, z wyższym wykształceniem, życzę być umieszczoną w Warszawie, w przyzwoitym domu do towarzysztwa, przytem i do Zarządu w gospodarstwie, za mierne wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392, naprzeciw Kolei żelaznej, u właściciela, od godz: 2 po południu do wieczora, codziennie.

FOLWARK w mieście Pow: Piotrkowie, przy Kolei żelaznej, obejmujący przestrzeni gruntu ornego, w glebie pszennej morgów 110 przęt: 256 miary nowop.; z łąkami i wszelkimi zabudowaniami w dobrym stanie, jest z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie. O warunkach dowiedzieć się można u właściciela pod Nr 149, w Piotrkowie.

Przy ulicy Nowolipie pod Nr 2429, **POMIESZKANIE** odosobnione, składające się z 4ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni i Góry, do najęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu.

W nowo otworzonym Zakładzie przy ulicy Miodowej pod Nr 489 d, w domu W. Górskiego, zawiadaniom Szan: Publiczność, że przysposobilem znaczny zapas **KAPELUSZY** męzkich na różne ceny: na zł. 18; na zł. 20; na zł. 22; na zł. 24, i t. d.; każdy kupujący Kapelusze z mego zakładu, będzie miał takowy po dobrem zniszczeniu odnowiony i co mu będzie brak, bezpłatnie; Przytem **KAPELUSZE** siwe na sposób angielski, Kapelusiki dzieciinne i pasterki, różnego koloru, podług gustu i mody, są do sprzedania.— Majster tegoż Kunstzu, Fran: *Wojszycki*.

Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Trybunału tutejszego, w Warszawie w domu pod Nr 1066 przy ulicy Królewskiej, sprzedawane będą w d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godz: 4 z południa, przez publiczną licytację, Ruchomości. do spadku po Kajetanie Meli należące, jako to: Srebra, Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, i t. p. przedmioty.— Jan *Dzięciakowski*, Rejent.

Dnia 1/13 Maja r. b. o godz: 4 po południu, odbędzie się w drodze beneficjalnej, ostateczne przysądzenie Dóbr **SZCZECHOWA** i **BLIZNA**, położonych w Gub: Płockiej, Powiecie Lipnowskim, między Sierpcem a Rypinem, na trakcie z Płocka do Gdańska, o mil 6 od Płocka i Wisły, a mil 3 od granicy Pruskiej kolo Brodnicy (Strasburg). Dobra te liczą teraz około 103 włók nowopo:

Potrzebują nakładów; lecz wolne są od wszelkich służebności; mają kilkanaście włók boru, wielkie jezioro, cegielnię, obszerne łąki i pastwiska, grunt żytni, około 2400 dni sprzężających, i tyleż dni pieszych, różne daminy, około 1400 zł. czynszów, oraz dwie karczmy. Licytacja zacznie się od 160,072 złp. Wadjum wynosi 20,000 zł. Pożyczka Kredytowa jest mała, i równie, jak summa małoletnich 1800 zł., pozostanie przy gruncie. Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji W. Pisarza Trybunału w Płocku; oraz w Sierpcu u W. Rejenta Eliaszewicza; we wsi Woli (tuż przy Szczechowie) we Dworze; a w Warszawie u Ludwika Pietrusińskiego, Sukcessora beneficjalnego, mieszkającego pod Nr 372, w kamienicy Dra Malcza, okolo Tow: Dobroczyńności.

W domu narożnym przy ulicy Zielnej i Śto-Kirzyckiej pod Nr 1412, są do wynajęcia 3 **POKOJE**, Przedpokój, Kuchnia angielska, ze Stajnią, Wozownią, i wszelkimi dogodnościami, z meblami lub bez, od Ś. Jana r. b. Wiadomość u właściciela S. Mahońbauma.

Z Kantoru Informac: ulica Krak: Przedm: Nr 415.

Jeden z Emerytów, pragnie mieć stosowne zatrudnienie np. Zarząd Domu, Dozór Zakładu fabrycznego, lub inną czy to pisemną lub rachunkową czynność. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Technik obecnie praktykant Cukrownictwa, dokładnie z przedmiotem swym obeznany, życzę byłby mieć udział w założonej lub zakładającej się Cukrowni, wnosząc w ten Zakład 30,000 złp. kapitału.

Biegle znający gospodarstwo płodozmienne, jakoteż oczyszczanie, uregulowanie i rozklassyfikowanie dóbr i lasów, życzę umieścić się w znacznych Dobrach w Królestwie lub na Wołyniu, zachowując sobie przy miernym stałym wynagrodzeniu procent stosowny od przewyżki dochodów istniejących.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 10.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 9.

TEATR ROZMAIT: Dziś, *Fabrykant Zabawek. Stłuczona głizanka. Gapiątko.*— Jutro, *Mąż Wdowy. Opieka Wojskowa.*

Zawiadamia się Amatorów gry w Kregle, że w Ogrodzie spacerowym, przy ulicy Chłodnej pod Nr 930, wprost Kościoła Śgo Karola Boromeusza, gdzie Zakład Gastronomiczny, już urządzoną została Kregielnia. Tamże dostać można wszelkich **NAPOI** tak gorących i zimnych; jak niemniej Jedzenia i Przekąsek.



Podpisany, ma zaszczyt uwiadomić, iż **MENAZERJA** jego, o której już pisma publiczne wspomniały, przybyła do Warszawy, i została na widok publiczny od d. 31 z. m. na placu Krasiańskiego otwarta. Zawiera ona: ogromnego **LWA** z Barbarji, mającego czarną grzywę 16 cali długą; **LWICE** z nad brzeg: Senegalu w Afryce, i **GNU** czyli konia rogatego, którego tylko jeden exemplarz żyjący na teraz w Europie znajduje się: Lamparta, i wielkiego Węża ważącego 250 funtów, a mającego 24 stóp długości.—Karmienie tych zwierząt odbywa się codziennie po dwakroć, to jest o godzinie 4 po południu, i o wpół do 7 w wieczór, przy rześmistem oświetleniu. Cena miejsc: 1sze miejsce 30 kop: i 2½ na ubogich: 2gie miejsce 15 k.— Przytem widzieć można **MUZEUM** Anatomiczne z Paryża i Florencji. Bilet wejścia na Muzeum k. 30 i 2½ na ubogich. Bliższe szczegóły afisze dzienne ogłaszają.

A. *Prauser*, pogromca zwierząt z Londynu.